

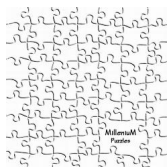
## Millenium - Puzzles (2011)

Written by bluelover

Thursday, 07 September 2017 13:32 -

---

## Millenium - Puzzles (2011)



Disc 1 1. *Eden?* (2.05) 2. *The Tree of Knowledge* (7.26) 3. *The First Man on the Earth* (6.28)  
4. *Apple & Snake* (6.37) 5. *The Sin* (6.24) 6. *Broken Rule* (6.43) 7. *Everything About Her*  
(9.20) Disc 2 1. *Farewell* (7.28) 2. *The Prose of Life* (6.25) 3. *Ice Dreams* (5.23) 4.  
*Time is the Great Healer* (6.44) 5. *Puzzled* (6.10) 6. *We Try Again* (9.03) 7. *Our Little Eden*  
(4.25) Łukasz Gall – vocals Piotr Płonka - guitars Krzysztof Wyrwa -  
bass Tomasz Paśko – drums Ryszard Kramarski – keyboards

Trzy lata przyszło fanom czekać na *Puzzles*, kolejny studyjny album absolutnego hegemona na polskiej scenie neoprogresywnego rocka – krakowskiej formacji Millenium. Przez ten czas grupa nie pozwalała jednak o sobie zapomnieć. Reedycje starszych płyt, album kompilacyjny czy pierwsze wydawnictwa koncertowe z pewnością cieszyły, niemniej brak premierowych dźwięków powoli zaczynał doskwierać...

Te na szczęście już są i to w szczególnej, jakże symbolicznej i wiele mówiącej oprawie. Ryszard Kramarski – lider formacji – nigdy nie ukrywał swojej słabości do muzyki Wielkich lat siedemdziesiątych. Przy okazji tego albumu napisał wprost o ukłonie dla Pinkfloydowego *The Wall*, który widać choćby po intrygującej szacie graficznej. O korzeniach muzyki tu zapisanej mają też przypominać schowane do digipacka dwie blaszki – wierne kopie winylowych albumów, z właściwą dla lat siedemdziesiątych długością – trzech kwadransów.

Muzycy po raz pierwszy w swojej historii zdecydowali się na dwupłytowe wydawnictwo studyjne i to w czasach, w których przeciętny odbiorca muzyki nie ma za bardzo chęci zatrzymać się przy niej, choćby na kilkanaście minut. To jednak album skierowany przede wszystkim do tych, którzy są z zespołem od lat. Ich taka forma zachwyci, tym bardziej że krakowianie uniknęli na nim dłużyzn i trzymając się swojego stylu, nagrali najbardziej różnorodny i wielobarwny album w swojej karierze.

## Millenium - Puzzles (2011)

Written by bluelover

Thursday, 07 September 2017 13:32 -

---

Z pozoru wyświechtany i mocno ograny literacki koncept o związku kobiety i mężczyzny nabiera tu ciekawego oblicza dzięki – jak to zwykle już w wypadku Millenium – ciepłym, nastrojowym a niekiedy i bardzo nośnym melodiom. Jak w każdym muzycznym koncepcie otrzymujemy przewodni motyw melodyczny, który wraz z Eden? majestatycznie otwiera album i powraca w Broken Rule oraz w We Try Again; w tym ostatnim pod postacią nostalgicznie – jesiennych dźwięków pianina. Między nimi jest wszystko to z czego zespół doskonale jest znany: długie solowe, świetnie dopracowane popisy – gitarowe, bądź klawiszowe. Nie one jednak powinny na tym albumie najbardziej zaintrygować, a inności, których tu nie ma. W The Tree Of Knowledge i The Prose Of Life muzycy odważnie serwują marszowy rytm, raczej odległy od ich stylu, zaś w rozpoczęty akustycznie The Sin wplatają soczysty hardrockowy riff! Z kolei w Apple & Snake delikatnie bujająca gitara pachnie funkowo, tworząc lekko „Paprykowy” klimat. Ponadto w paru kompozycjach (np. The First Man On The Earth) słychać... Marillion. Powiecie – a cóż to za sensacja? Wszak połowa progresywnych kapel z nich zrzuca. Jasne. Tu jednak słyszymy Marillion Hogarthowski, ten stonowany i wyciszony, z okresu Happiness Is The Road. Na uwagę zasługuje kończący, jakże odmienny od całości, Our Little Eden – "smyczkowy", niemalże w klasycznej, orkiestrowej oprawie, z ciekawym wokalnym duetem damsko-męskim. Z wysoko śpiewającym Gallem i z bardzo „po męsku” poczynającą sobie Sabiną Godulą - Zając. Z bardziej tradycyjnych rzeczy, warto wspomnieć o ascetycznej balladzie ze wzniosłym finałem Time Is The Great Healer, czy instrumentalnym utworze tytułowym z ładnie wybrzmiewającym unisono melodycznym tematem głównym.

Puzzles jest albumem mającym więcej oddechu, niż jego studyjny – wszak bardzo dobry – poprzednik. Patrząc z perspektywy czasu, można powiedzieć, że to płyta, w której na wszystko jest miejsce i czas. W przeciwieństwie do Exist - naładowanego pomysłami pomieszczonymi w czterech długich numerach. Tym razem jest chyba prościej i przystępniej. Ale z klasą. ---  
Mariusz Danielak, artrock.pl

Over the years I have been fortunate to review pretty much all of Millenium's albums, but it was only when I was writing about 2013's 'Ego' that I realised that I hadn't heard 2011's 'Puzzles'. I soon rectified that, and as with all of their recent releases I was impressed even before I put the first CD into the player. This is a double CD digipak, with both of the CDs looking as if they are old fashioned vinyl, and there is a booklet containing all of the lyrics (in both English and Polish, although they are sung in English) as well as some artwork. Keyboard player Ryszard Kramarski again wrote all of the music and recorded the album, while he co-wrote the lyrics with singer Łukasz Gall. So after looking at the packaging, it was time to listen to the actual music, and settle back for 90 minutes (14 songs) of some of the best neo-prog around.

## Millenium - Puzzles (2011)

Written by bluelover

Thursday, 07 September 2017 13:32 -

---

To be honest, I have never been disappointed by the output of these guys, who have been incredibly consistent since I heard their debut some fifteen years ago. Although all of the music is written by the keyboard player, one would never imagine that to be the case as this is very much a band album with loads of guitar parts and times when Piotr Płonka is very much in control with Ryszard playing a supporting role. This is neo-prog that has much in common with Nineties IQ, and will definitely appeal to those who are fans of bands such as Credo and Galahad although in reality they are quite different to all three and follow their own path. The production is superb, with a real clarity and space for everyone to shine while Łukasz is simply a star throughout. A concept album, each song adds an additional piece to the story, just like the jigsaw that is pictured on the cover and is about relationships, using the names of Adam and Eve to make the point. ---kev rowland, progarchives.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)